

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

3w/2 № 38340./II

46425
Pocztą Polową Nr. 53, dn. 28/VIII-1920 r.
Warszawa, dn. 28/VIII-1920 r.
XXXXXXXXXX

PILNE
TAJNE

DO
GŁÓWNEJ KWATERY
NACZELNEGO WODZA.

W załączeniu przesyła się do wiadomości zestawienie eschatnich wypadków na Górnym Śląsku, które miało miejsce w czasie od 14 do 23/VIII r.b.

Otrzymują: Min. Spraw Wp. k. Oddz. II Sztab., Oddział III Nacz. Dow. i Główna Kwatera Naczelnego Wodza.

Szef Sztabu Gen.

ROZWADOWSKI m.p.

Generał per.

Za zgodność:

[Signature]
1 załącznik.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 46425 dnia 31/VIII 1920 r.
załącz. Wydział

14/VIII. zostały zapoczątkowane wydarzenia, które stały w ścisłym związku z naszą sytuacją wojskową, a zwłaszcza z demniemanym upadkiem Warszawy i wkroczeniem wojsk bolszewickich do tak zwanego kurytarza polskiego.

14/VIII. odbywało się transportowanie wojsk francuskich z Begumina na Górny Śląsk. Hakietyści niemieccy, popierani przez rząd, wychodząc z założenia, że wzmocnienie załogi koalicyjnej na Górnym Śląsku stoi w związku z sytuacją na froncie polsko-bolszewickim, spowodowali spór niemieckich kolejarzy przy przewożeniu wojsk międzysejuszniczych. /Wynika to z rozkazu niem. z 11/8 Hauptverbindungsstelle Spree/. W Gliwicach przyszło do zderzenia pociągu z wojskiem francuskim z próżną lokomotywą, przyczem było 2-ech zabitych i 7-miu rannych.

By usunąć wszelkie podejrzenia, Międzysejusznicza Komisja Plebiscytowa wydała po uprzednich pertraktacjach z przedstawicielem rządu niemieckiego w Opolu odezwę, według której powiększenie załogi koalicyjnej było powodowane przestrzeganiem ścisłej neutralności Górnego Śląska.

Mimo to proklamowały niemieckie związki zawodowe i organizacje secesyjne strajk generalny na całym obszarze plebiscytowym Górnego Śląska. Odezwą strajkowa nawoływała do zatrzymania transportów koalicyjnych i do rozbrojenia załogi okupacyjnej. /Berliner Tageblatt z dn.18/VIII./ Było to hasłem do zbrojnych wystąpień bojówek i tajnych organizacji niemieckich. Celem ich było rozbrojenie, względnie wypędzenie wojsk koalicyjnych, rozbrojenie ludności polskiej, unieszkodliwienie polskich władz plebiscytowych i opanowanie Górnego Śląska. Jednakże nadzieje niemieckie rozbiły się o opór wojsk francusko-włoskich i samoobronę ludności polskiej. Do poważniejszych zaburzeń doszło w Rybniku i Katowicach. W Rybniku ludność polska odparła zbrojne napaści bojówek i uzbrojonej ludności niemieckiej. Nadmienić należy, że w walkach powyższych rybnicka Sicherheitspolizei zachowywała się nietylko obojętnie, lecz czynnie depomagała bojówkom. W walkach tych został ciężko ranny polski komisarz plebiscytowy Dr. Różański. W Katowicach doszło do ciężkich walk ulicznych między kawalerją francuską, a ludnością niemiecką, wspomaganą przez Sicherheitspolizei i zorganizowanych w bojówki studentów. Ogólne straty wynosiły 29-ciu zabitych i około 70-ciu rannych / z tego 2-ech S.P. zabitych/. Rozwydrzona ludność niemiecka zamordowała i rzuciła do rzeki za-

służonego lekarza polaka Dr. Mielęckiego. Zdemolowane siedzibę polskiego komisariatu plebiscytowego hotel "Deutsches Haus" i redakcję Gazety Ludowej i Gazety Robotniczej.

19/VIII wojska francuskie były zmuszone do wycofania się z Katowic i zajęcia stanowisk poza miastem. Komendantem Katowic został mianowany gen. Gratier /dotychczasowy komendant powiatu Gliwickiego/, który nazajutrz opanował sytuację, preklamowawszy tylko w języku niemieckim stan oblężenia na powiaty: Katowicki i Pszczyński.

W odpowiedzi na gwałty niemieckie ogłosiły polskie związki zawodowe G.S. generalny strajk, skutkiem którego stanęły wszystkie kopalnie w powiatach graniczących z Polską. 20/VIII. przedłożyły polskie związki zawodowe Międzysejuszniczej Komisji plebiscytowej następujące żądania, od spełnienia których uzależniły podjęcie pracy:

- 1/. Usunięcie Sicherheitswehry,
- 2/. Usunięcie wszystkich tych Polaków i Niemców, którzy w ostatnich 2-ech latach przybyli na Górny Śląsk,
- 3/. Utworzenie samorządu i władz administracyjnych, do których wejda: Górnoślązacy, względnie ci, którzy od 20 lat mieszkają na G.S.,
- 4/. Aresztowanie i zasądzenie tych, którzy sprawkowali powyższe wypadki.
- 5/. Odszkodowanie dla wszystkich Polaków, którzy ucierpieli podczas ostatnich walk.
- 6/. Miasto Katowice dostarczy natychmiast polskiemu komisariatowi plebiscytowemu odpowiednie pomieszczenie.
- 7/. Natychmiastowe uruchomienie dziennej "Gazety Ludowej" i "Gazety Robotniczej", z zapasów niemieckich drukarni.
- 8/. Usunięcie wszystkich dyrektorów i urzędników, którzy propagowali wrożeńskie powstanie.
- 9/. Zakłady elektryczne i wodociągi zostają oddane pod zarząd władz publicznych.

Ludność polska zorganizowała się w samoobronę co potwierdza prasa niemiecka /Deutsche Tageszeitung z dn. 20 Sierpnia/ i rozpędziła, względnie rozbroiła bojówki i Sicherheitspolizei w powiatach: Pszczyńskim, Mysłewickim, Katowickim, Bytomskim, Tarnogórskim i częściowo w Gliwickim i Rybnickim. W opuszczonych przez S.P. miejscowościach

objęła ludność miejscowa służbę wartowniczą przy współudziale posterunków koalicyjnych. Odwetowa akcja samoobrony ludności polskiej nie jest skierowana przeciw władzom koalicyjnym, lecz wyłącznie przeciw bojówkom i zbrojnym napaściom w nienawiści do Polaków, nie przebiegającej w środku ludności niemieckiej, oraz przeciw jednostronnie zachowującej się Sicherheitspolizei.

Polityczny podkład powyższych wydarzeń scharakteryzował najlepiej gen. le Rond w swym raporcie do marszałka Focha, temi słowy: "Zaburzenia na Górnym Śląsku zostały wywołane agitacją kół ekstremitycznych, która w ostatnich czasach miała miejsce w różnych okolicach Europy. Żywieły radykalne, wierzące w zwycięstwo Bolszewików spotwarzały publicznie Polskę i Francję. Rząd niemiecki, spekulując na bliskie zwycięstwo Bolszewików, wspomagał przy wykroczeniach".

Dnia 21/VIII. Rząd niemiecki przesłał Radzie Najwyższej następującą notę:

"Według nadeszłych wiadomości wybuchło w nocy 19 na 20 Sierpnia w wschodniej części powiatu Katowickiego powstanie. 20 Sierpnia zdołała Sicherheitspolizei po ciężkich walkach utrzymać się w Mysłowicach - Laurahütte - Katowice. Miejscowości, znajdujące się między Katowicami, a Laurahütte przeszły do rąk powstańców, którzy rekrutują się z polskiej ludności miejscowej i są wspomagani przez polskich żołnierzy. Powstańcy dotarli do wschodniej części miasta Katowic. Katowice same są obsadzone przez wojska francuskie i włoskie, które 20 Sierpnia po południu pertraktowały z powstańcami.

Twierzenie uzbrojonych band z miejscowej ludności i obecność uzbrojonych obcych żywiołów nie można uzgodnić z postanowieniami Traktatu Północno-Wschodniego.

Według doniesień dzienników zauważył gen. le Rond w swym raporcie, że Rząd niemiecki wspomagał przy wykroczeniach. Rząd niemiecki nie może wierzyć, ażeby podobne oświadczenia wyszły od tak wysokiej i odpowiedzialnej osobistości. Gdyby podobne twierdzenia pochodziły z innej strony byłoby to lekkomyślnym oszczerstwem. Oskarżenie to jest niezgodne z prawdą. Rząd niemiecki dokłada w ostatnich czasach wszelkich starań, by wypełnić przyjęte przez niego w Spaa zobowiązania przy pomocy zwiększenia produkcji węgla na Górnym Śląsku. Rząd niemiecki mniema, że górnośląscy górnicy przystąpią we własnym interesie do pracy nadgodzinowej.

Jednakże wzrost produkcji węgla byłby niemożliwym w kraju powstającym. Rząd niemiecki mając na uwadze nie tylko przez niego przyjęte zobowiązania, lecz i interesy przemysłu niemieckiego i dążenie do zmniejszenia bezrobocia, musi dążyć wszelkimi staraniami na Górnym Śląsku odbywać się praca w spokojnych warunkach.

Rząd niemiecki ma zaszczyt zwrócić uwagę Rządów Sprzymierzonych na powagę sytuacji Górnego Śląska. Oczekuje od Rządów Sprzymierzonych zarządzeń, które zabezpieczyłyby życie i własność spokojnej ludności i temsamem stworzyłyby warunki konieczne dla kontynuowania pracy w tych ważnych powiatach, które są niezbędne dla życia gospodarczego całej Europy. Rząd niemiecki byłby bardzo wdzięcznym, gdyby dla zaspokojenia wzburzonej opinii publicznej otrzymał zapewnienie, że międzysejusznicza komisja zdołała uskutecznić opiekę powierzoną jej nad Górnym Śląskiem".

Niemieckie związki zawodowe Górnego Śląska przedstawiły gen. Gratier następujące żądania:

- 1/. Ostateczne rozbrojenie Sicherheitspolizei,
- 2/. Rozbrojenie ludności cywilnej /żądanie to skierowane wyraźnie przeciw Polakom/-
- 3/. Uzupełnienie^{nie} Sicherheitspolizei górnoślązakami, mówiącymi po polsku i niemiecku,
- 4/. Natychmiastowe usunięcie niezgodnych z prawem i traktatem polskich straży obywatelskich, oraz przywrócenie wszystkich urzędów niemieckich.

Jednocześnie związkiⁱ organizacje niemieckie wydały odezwę do ludności, wzywającą do zachowania spokoju i wyczekiwania dalszych wskazówek.

Z powyższego widać, że Niemcy starają się drogą pertraktacji odzyskać utracaną przez siebie pozycję. Wprowadzając w punkcie 1/ swych żądań zgadzają się na rozbrojenie Sicherheitspolizei, lecz w 3-cim już punkcie żądają uzupełnienia tejże samej Sicherheitspolizei. Podobne kręactwo winno być odpowiednio ocenione przez koalicyjne władze plebiscytowe.

Rząd niemiecki, na którym ciąży odpowiedzialność za ostatnie wydarzenia stara się we właściwy sobie sposób zrzucić winę na lud-